

Sygn. akt: I C 254/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2015 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Andrzej Witka-Jeżewski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Renata Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2015 r. we Włocławku

na rozprawie

sprawy z powództwa J. D.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W.

o ustalenie nieważności ewentualnie o uchylenie uchwał

1. oddała żądanie ustalenia nieważności;
2. uchyla uchwały Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W. podjęte w dniu 25 czerwca 2015 r. oznaczone numerami: (...), (...) i (...);
3. zasądza od pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W. na rzecz powódki J. D. kwotę 797 zł (siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Powódka J. D. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W. domagała się stwierdzenia nieważności uchwał nr (...), nr (...), nr (...) Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W. z dnia 25 czerwca 2015 roku, z uwagi na rażące naruszenie art. 4 ust. 6(3) i ust. 6(4) oraz art. 8(3) ust. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych ewentualnie uchylenia wyżej wymienionych uchwał, z uwagi na ich sprzeczność z postanowieniami § § 61 ust. 1, 2, 3; 63 ust. 4 i 5 oraz 64 ust. 1 i 3 statutu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W..

W uzasadnieniu powódka wskazała, że jest członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W., a nadto wraz z mężem jest właścicielką lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku mieszkalnym przy ulicy (...) we W., zarządzanym przez tę Spółdzielnię. Jako członek pozwanej Spółdzielni i właściciel praw majątkowych do nieruchomości będącej w zarządzie pozwanej ma niewątpliwie interes prawny w tym, aby zaskarżyć wymienione w pozwie uchwały, tym bardziej, że ich przedmiotem są sprawy finansowe członków Spółdzielni. Powódka nie zgadza się z treścią podjętych uchwał, nadto nie uczestniczyła w obradach Walnego Zgromadzenia. O terminie zwołania Walnego Zgromadzenia powiadomiono jej członków jedynie przez wywieszenie pisma powiadamiającego na tablicy ogłoszeń w klatkach

schodowych. W treści zawiadomienia, wbrew wyraźnemu brzmieniu przepisu art. 8(3) ust. 6 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz wbrew zapisowi § 61 ust. 1 i 2 statutu Spółdzielni nie podano informacji o miejscu, w którym ma odbyć się Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni. Członkowie Spółdzielni, w tym powódka nie znali tego miejsca.

Zdaniem powódki treść podjętych uchwał jest niejasna, brak w nich konkretnych kwot i terminów realizacji. Jedynym ich celem jest wyrażenie zgody na rozdysponowanie znacznych kwot pieniężnych, zgromadzonych na rachunkach bankowych Spółdzielni, na działania zmierzające do likwidacji Spółdzielni i pokrycia kosztów działalności Zarządu, niezwiązanych z działalnością statutową, bądź spowodowanych przez ten Zarząd strat. Walne Zgromadzenie zaakceptowało przyjęty przez Radę Nadzorczą, na wniosek Zarządu, sposób rozdysponowania środków funduszu remontowego bez jakiegokolwiek analizy i ustalenia, czy środki te mogą być w ten sposób rozdysponowane oraz czy jest to niezbędne i celowe.

Treść uchwał narusza postanowienia Statutu również z tego względu, że brak w nich zapisów o ilości oddanych głosów za i przeciw. Nie można ustalić, czy za uchwałą opowiedziała się wymagana liczba członków, tym bardziej, że w sprawach związanych z likwidacją spółdzielni, przeznaczeniem jej majątku i zaspokojeniem zobowiązań, do podjęcia uchwały konieczna jest obecność co najmniej połowy uprawnionych do głosowania.

Ponadto uchwały te nie uwzględniły treści uchwały nr (...), podjętej w dniu 26 czerwca 2014 roku, zgodnie z którą wszelkie korekty wniesionych opłat stałych za lokale mieszkalne oraz przynależnej piwnicy i garaży dokonane zostaną dopiero po zakończeniu procedury związanej z ustanowieniem odrębnej własności lokali.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa we W. uznała żądanie pozwu o uchylenie zaskarżonych uchwał i wniosła o zasądzenie od powódki J. D. na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Przyznała, że uchwały są wadliwe, gdyż sposób zawiadomienia członków Spółdzielni o Walnym Zgromadzeniu uchybiał przepisom ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Wobec tego uchwały wymienione w treści pozwu, podjęte na wadliwie zwołanym Zgromadzeniu, powinny zostać uchylone.

Uzasadniając wniosek o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, pozwana wskazała na art. 101 k.p.c. Jej zdaniem nie dała powodów do wytoczenia powództwa, a nadto uznała żądanie pozwu przy pierwszej czynności procesowej. Pozwana wskazała również na zachowanie powódki przed wytoczeniem powództwa, która oprócz żądania wglądu do dokumentów Spółdzielni nie sygnalizowała zamiaru zaskarżenia uchwał podjętych w dniu 25 czerwca 2015 roku, a w szczególności nie podnosiła zarzutu wadliwego zwołania Zgromadzenia Członków Spółdzielni Mieszkaniowej. Ponadto, na tym Walnym Zgromadzeniu w dniu 25 czerwca był obecny w charakterze obserwatora mąż powódki, który nie zgłaszał żadnych uwag. Pozwana wyjaśniła, że nie miała świadomości, że w sposób wadliwy powiadomiła członków Spółdzielni o Walnym Zgromadzeniu. Pozwana informację tę powzięła dopiero w momencie dostarczenia jej odpisu pozwu.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powódka jest członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W.. Wraz z mężem jest właścicielką lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...), położonego w budynku mieszkalnym przy ulicy (...) we W., zarządzanym przez tę Spółdzielnię.

(niesporne, decyzja o przydziale lokalu mieszkalnego, k. 29, akt notarialny z 5 listopada 2014 roku, k. 30 i następne.)

W dniu 3 czerwca 2015 roku Zarząd Spółdzielni zawiadomił członków o Walnym Zgromadzeniu w dniu 25 czerwca 2015 roku. Zawiadomienie doręczone zostało przez wywieszanie pisma powiadamiającego na tablicach ogłoszeń w klatkach schodowych. W zawiadomieniu nie określono miejsca, w którym Walne Zgromadzenie miało się odbyć. W zawiadomieniu wskazano, że „dokumentacja źródłowa” dotycząca Walnego Zgromadzenia dostępna będzie od dnia 11 czerwca 2015 roku w biurze (...) przy ul. (...).

(niesporne, dowód: zawiadomienie k. 17)

Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni odbyło się. Podjęto uchwały oznaczone numerami(...). Uchwała nr (...)dotyczy rozliczenia zaliczek wniesionych przez członków przy ustanawianiu odrębnej własności lokali, naliczania opłat eksploatacyjnych, opłat za użytkowanie wieczyste gruntu, opłaty stałej na rok 2015 oraz opłat za garaże, pomieszczenia piwniczne i opłat za parkowanie. Uchwała nr (...)dotyczy rozliczenia nadpłat zaliczek płaconych przez członków Spółdzielni za dostawy ciepła, gazu, wywóz śmieci, przez ich zaliczenie na poczet przyszłych opłat stałych i szacunkowych. Uchwała nr (...)dotyczy propozycji rozliczenia funduszu remontowego i gromadzenia środków przeznaczonych na proces związany z postępowaniem likwidacyjnym spółdzielni.

(niesporne, dowód: uchwały nr (...); (...); (...), k. 18-20)

Powódka nie uczestniczyła w Walnym Zgromadzeniu. Jak wynika z protokołu Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W., które odbyło się dnia 25 czerwca 2015 roku oraz ze stanowiącej załącznik do protokołu listy członków biorących udział w Zgromadzeniu, uprawnionych do udziału w zgromadzeniu było 36 członków a obecnych na Walnym Zgromadzeniu było 18 członków, tj. 51,4%.

(niesporne, dowód lista Członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W. obecnych na Walnym Zgromadzeniu w dniu 25 czerwca 2015 roku, k. 13, protokół Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej we W., które odbyło się dnia 25 czerwca 2015 roku, k. 115 i następne)

Stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił w oparciu niesporne, niekwestionowane przez strony dokumenty.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Członkowie spółdzielni mieszkaniowej mogą kwestionować uchwały podejmowane przez Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni. Możliwe jest to również w drodze sądowej, za pomocą trzech różnych środków prawnych realizowanych w drodze powództw:

- o stwierdzenie nieważności uchwały,
- o uchylenie uchwały oraz
- o ustalenie nieistnienia uchwały.

Każde z tych powództw, dla swej skuteczności, wymaga spełnienia odmiennych przesłanek. Dla żądania stwierdzenia nieważności jest to sprzeczność z ustawą, zasadami współżycia społecznego, także sprzeczność z umową łączącą strony. Z kolei w przypadku żądania uchylenia uchwały byłyby to również sprzeczność z postanowieniami Statutu bądź dobrymi obyczajami albo godzenie w interesy pokrzywdzonego członka spółdzielni.

W razie żądania ustalenia nieistnienia uchwały wymagane jest stwierdzenie uchybień w procesie jej podjęcia, które wykluczają przyjęcie, że doszło do wyrażenia woli w danym przedmiocie przez powołane organy.

Uchwała nieistniejąca to w największym skrócie taka uchwała, której tryb podejmowania został rażąco naruszony w taki sposób, że nie można przyjąć, iż została powzięta skutecznie. Mimo pewnych pozorów jej istnienia (podjęta została w drodze głosowania, utrwalona została za pomocą pisma, które zostało podpisane przez osoby reprezentujące organ) sposób jej podjęcia zawiera tak elementarne braki, że nie można mówić o jej istnieniu.

Wspomniana instytucja jest tworem doktryny, brak jest wobec tego precyzyjnego katalogu naruszeń prawa powodujących nieistnienie uchwały. Jednak wśród szeregu naruszeń w procesie podejmowania decyzji wyróżnić można kilka, które znalazły już odzwierciedlenie w orzecznictwie sądów powszechnych. Do takich można zaliczyć np. zwołanie walnego zgromadzenia przez organ nieuprawniony lub niepełny, wadliwy sposób powiadomienia o terminie i miejscu zgromadzenia, brak wymaganej większości głosów popierających uchwałę, sfalszowanie protokołu,

wzięcie udziału w głosowaniu nad uchwałą przez osoby niebędące członkami spółdzielni, brak wymaganego quorum potrzebnego do podjęcia uchwały, nieobjęcie uchwały porządkiem obrad, brak ogłoszenia uchwały. W każdym razie braki w procesie podejmowania uchwały muszą być tego rodzaju, że miały wpływ na jej treść (por wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2005 r. III CK 477/04).

Czynność nieważna miała miejsce, nie wywołuje jednak skutków prawnych. Do czynności nieistniejącej po prostu nie doszło, pomimo pozorów przemawiających za czymś przeciwnym. Czynność nieistniejąca to pusty fakt, niemający jakiegokolwiek znaczenia prawnego (por. Instytucje Prawa Prywatnego, Maciej Gutowski, Nieważność czynności prawnej, Wydawnictwo CH Beck, Warszawa 2012, strony od 58 do 65).

Na marginesie tylko wskazać można, że rozróżnienie pomiędzy czynnością prawną nieistniejącą a nieważną ma małe znaczenie praktyczne. Oba zdarzenia po prostu nie wywołują zamierzonych skutków prawnych. Rozróżnienie tych czynności ma jednak znaczenie w procesie.

Cztery sankcje wadliwych czynności prawnych (nieważność bezwzględna, nieważność względna, bezskuteczność zawieszona, bezskuteczność względna) nie wystarczą do opisanego sytuacji, w której mimo istnienia pozorów dokonania czynności prawnej dane zdarzenie prawne za taką czynność uznane być nie może. Nieistniejąca czynność prawna jest jeszcze bardziej wadliwa niż czynność bezwzględnie nieważna. Przy nieważności bezwzględnej bowiem czynność miała miejsce, choć nie wywołała zamierzonych skutków prawnych. Nieistnienie czynności prawnej nie jest jedną z sankcji wadliwych czynności prawnych. O wadliwej czynności prawnej można bowiem mówić dopiero wtedy, gdy taka czynność miała w ogóle miejsce, a więc gdy jest istniejąca. Dopiero, gdy stwierdzi się, że czynność prawna miała miejsce, można stawiać pytanie, czy jest ważna (skuteczna), czy nie.

Niewątpliwie, pomimo wszelkich sporów doktrynalnych, sądy powszechne przyjmują możliwość żądania ustalenia nieistnienia uchwały, także organów spółdzielni mieszkaniowej. Żądania takiego ustalenia można domagać się na podstawie art. 189 k.p.c. Roszczenie takie jest zgodne z treścią przepisów pr.spółdz. W art. 42 § 9 pr.spółdz. wprost wskazano, że orzeczenie sądu ustalające nieistnienie albo nieważność uchwały walnego zgromadzenia bądź uchylające uchwałę ma moc prawną względem wszystkich członków spółdzielni oraz wszystkich jej organów. Wyraźnie więc rozróżniono powództwo o ustalenie nieistnienia i o ustalenie nieważności uchwały lub o jej uchylenie.

Zdaniem Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie mamy do czynienia z uchwałami nieistniejącymi. Walne Zgromadzenie nie zostało zwołane w sposób prawidłowy, co wyklucza skuteczne podjęcie przez jego członków jakiegokolwiek decyzji.

Brak prawidłowego zawiadomienia członków Spółdzielni Mieszkaniowej o miejscu odbycia Walnego Zgromadzenia był brakiem istotnym, uniemożliwił udział członków Spółdzielni w Walnym Zgromadzeniu, udział w dyskusji poprzedzającej głosowania nad uchwałami, a także pozbawił ich możliwości przedstawienia argumentów przeciwko uchwałom. Przy tak znacznej absencji na Walnym Zgromadzeniu członków należy założyć, że uchybienie to miało duże znaczenie dla treści uchwał.

Jw. powiedziano powód domagał się ustalenia nieważności ewentualnie uchylenia uchwał Walnego Zgromadzenia. Powództwo to, biorąc pod uwagę ustalony wyżej stan faktyczny nie mogłoby zostać uwzględnione, żądania powyższe nie mogą dotyczyć uchwały nieistniejącej. Jednak pozwana w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na pozew uznała żądanie pozwu. Jak wynika z treści uzasadnienia odpowiedzi na pozew, uznanie wynikało z przyznania faktu wadliwego zawiadomienia o Walnym Zgromadzeniu, sprzecznego z postanowieniami statutu, w szczególności z § 61 ust. 1 i 2 statutu Spółdzielni (k. 91). Jw. powiedziano sprzeczność z postanowieniami statutu może być przyczyną uchylenia uchwały. Wobec powyższego Sąd przyjął, że pozwana uznała żądanie ewentualne uchylenia uchwał wymienionych w pozwie, co zresztą zostało przez nią wyraźnie wyartykułowane, przez użycie zwrotu „winny zostać uchylone”. Zdaniem sądu uznanie nie było sprzeczne z prawem ani z zasadami współżycia społecznego, nie zmierza też do obejścia prawa. (art. 213 § 2 k.p.c.), albowiem powódka w efekcie uzyskuje skutek, którego oczekiwała. Uchwała uchylona, tak samo jak nieistniejąca, nie wywołuje jakiegokolwiek skutku prawnego. Oddalenie powództwa mogłoby natomiast spowodować (przy wniesieniu kolejnego pozwu) uchybienie terminom określonym w Statucie, a

w wypadku, gdyby do tego nie doszło uwzględnienie żądania, z identycznym efektem jak przy uznaniu powództwa w niniejszej sprawie.

Wobec powyższego orzeczono jak w pkt 1 i 2 wyroku.

O kosztach orzeczono przyjmując, że powódka wygrała sprawę w 100 %. Dla zniweczenia skutków podjętych uchwał jedyną drogą dla powódki było złożenie pozwu. Oczywiście podjęcie, w odpowiedniej formie, oświadczenia przez organ Spółdzielni, odpowiadającego treścią żądaniu powódki, przyniosłoby podobny skutek. Jednak organy Spółdzielni nie podjęły, i to jest niesporne, jakichkolwiek działań zmierzających do zniweczenia skutków podjętych uchwał. Skoro wniesienie powództwa było konieczne dla uzyskania skutku pozytywnego dla powódki, a w efekcie pozytywnego również dla Spółdzielni i wszystkich jej członków, kosztami należało obciążyć pozwaną Spółdzielnię, na podstawie art. 98 k.p.c.

Na koszty te składa się kwota 600 zł opłaty od pozwu, kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 180 zł z tytułu udziału w sprawie o uchylenie uchwały, ustalona na podstawie § 11 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Wynagrodzenie radcy prawnego nie jest zależne od liczby zaskarżonych uchwał. W razie objęcia jednym pozwem żądania uchylenia kilku uchwał pozwanej Spółdzielni podstawę zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego strony reprezentowanej przez adwokata stanowi stawka minimalna, o której mowa w § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), niezależnie od liczby zaskarżonych uchwał (por. uchwała SN z 25 czerwca 2009 r., sygn. akt III CZP 40/09). Wobec powyższego orzeczono jak w pkt 3 wyroku, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 797 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.